

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 listopada 2015 r.

sprawy **S. M.**,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 listopada 2014 roku, sygn. II AKa 249/14,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 5 maja 2014 roku, sygn. II K 93/13,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego S. M.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 maja 2014 r., sygn. II K 93/13, Sąd Okręgowy w Radomiu uznał oskarżonego S. M. za winnego przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k., w zb. z art. 197 § 3 pkt 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k., w zb. z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na podstawie art. 197 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 roku, sygn. II AKa 249/14, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Orzeczenie powyższe zaskarżył kasacją obrońca skazanego zarzucając;

I. rażąco obrazę prawa procesowego w postaci art. 7 w związku z 433 § 1, oraz art. 457 § 3 k.p.k., mającą istotny wpływ na jego treść, a polegającą na zaaprobowaniu w toku kontroli instancyjnej, wadliwie przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności:

a) zignorowaniu sprzeczności, wynikających z zeznań pokrzywdzonej, dotyczących zarówno liczby domniemanych stosunków płciowych, jak również miejsca oraz czasu odbycia pierwszego z nich;

b) apriorycznym pominięciu zeznań tych świadków, którzy zeznawali na korzyść oskarżonego S. M., a także podważali wiarygodność relacji M.C.;

c) ustaleniu, iż oskarżony swoim zachowaniem spowodował samookaleczenie i próby samobójcze pokrzywdzonej w sytuacji, gdy sama pokrzywdzona stanowczo temu zaprzeczyła;

II. rażąco obrazę prawa procesowego w postaci art. 433 § 1 w związku z art. 424 § 1 pkt 1, 2 oraz § 2 k.p.k., mającą istotny wpływ na jego treść, a polegającą na uznaniu, iż uzasadnienie wyroku sądu I instancji nie stanowi źródła wiedzy o procesie decyzyjnym sądu orzekającego, a tym samym rolę Sądu odwoławczego jest dekodowanie procesów intelektualnych, które doprowadziły do wydania określonego orzeczenia, a w konsekwencji wadliwie przeprowadzonej kontroli instancyjnej.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Zarzut zawarty w pkt I kasacji tylko pozornie dotyczy prawa procesowego, w istocie odnosi się do oceny dowodów dokonanej w I instancji, stanowiąc w istocie powtórzenie zarzutów apelacji. Co kluczowe, kwestie te zostały poprawnie, przekonująco i zgodnie ze standardem art. 457 § 3 k.p.k., rozważone w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, gdzie wskazano powody, dla których

ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji odpowiadała regulacji art. 7 k.p.k. I tak, kwestię ustalenia daty pierwszego stosunku płciowego z pokrzywdzoną Sąd odwoławczy badał na s. 8-10 uzasadnienia wyroku, dochodząc trafnie do wniosku, że było ono – mimo pewnych mankamentów formalnych – poprawne. Kwestię uznania zeznań pokrzywdzonej za wiarygodne, poddano szczegółowej i przekonującej analizie na s. 10-12 i 16-20 uzasadnienia. Jeśli chodzi o ustalenie związku przestępczych zachowań skazanego z samookaleczeniami i próbą samobójczą pokrzywdzonej – analogiczny zarzut apelacji został jednoznacznie odparty przez Sąd odwoławczy na s. 16 uzasadnienia wyroku. Podsumowując, warto przypomnieć skarżącemu, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń. Skarżącemu przypomnieć należy nadto, że podstawą kasacji winno być naruszenie prawa przez sąd odwoławczy, a nie samo nieuwzględnienie zarzutów apelacji.

Także zarzut z pkt II kasacji, nie mógł się okazać skuteczny, gdyż wbrew twierdzeniom kasacji stanowisko Sądu odwoławczego było zasadne, zgodne z utrwaloną praktyką orzeczniczą. Mimo stwierdzonych niedociągnięć uzasadnienia wyroku I instancji, Sąd odwoławczy nie miał problemu z odtworzeniem procesu decyzyjnego Sądu *meriti*, a w takim razie nie można zasadnie mówić o naruszeniu art. 424 § 1 k.p.k., która pociągałaby konieczność uchylecia wyroku (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 września 2007 r., II AKa 105/07: *„Nawet wadliwe uzasadnienie, jako sporządzone po wydaniu wyroku, nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, a zatem wadliwość uzasadnienia nie spełnia sama w sobie warunku z art. 438 pkt 2 k.p.k., od którego zależy dopuszczalność uchylecia lub zmiany orzeczenia. Reasumując, tylko w razie stwierdzenia, że uzasadnienie wyroku uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli orzeczenia, a więc weryfikacji ustaleń faktycznych i oceny dowodów, stanowi to naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż wskazuje na niewłaściwy proces podejmowania przez sąd decyzji o winie lub niewinności oskarżonego.”* Prok. i Pr. 2009, nr 1, poz. 47; KZS 2009, z. 1, poz. 109).

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

